

UZASADNIENIE

Powódka Ż. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. kwoty 573.898,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 283.863,64 zł od dnia wniesienia pozwu, od kwoty 295.034,48 zł od 18 marca 2016 r.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwana zawarła ze (...) spółką akcyjną w S. umowę o wykonanie robót budowlanych. Płatność za roboty budowlane następowała na podstawie faktur VAT częściowych i końcowej wystawionych na podstawie protokołów odbioru robót – odpowiednio częściowego i końcowego. (...) spółka akcyjna w S. wystawiła fakturę VAT końcową. Wedle powódki nie doszło do częściowej zapłaty faktury VAT końcowej, tj. kwoty 295.034,48 zł. Powódka podniosła, że pozwana brak zapłaty uzasadniała trudnościami finansowymi i nie zgłaszała zarzutów co do jakości wykonanych prac. Powódka swoją legitymację wywodziła z umowy przelewu wierzytelności, którą zawarła ze (...) spółką akcyjną w S..

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania. Pozwana zakwestionowała roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i wysokości. Przyznała, że łączyła ją z cedentem umowa o roboty budowlane z 20 kwietnia 2009 r. zmieniana aneksami. Podniosła, że powódka nie dołączyła do pozwu strony nr 2 i 4 umowy o roboty budowlane, a treść umowy była inna niż przywoływana w pozwie, w szczególności w zakresie §4 regulującego zasady płatności. Zdaniem pozwanej dochodzona wierzytelność w dniu zawarcia umowy przelewu była sporna i była przedmiotem cesji na rzecz banku, a nadto przedmiotem zajęć w toku postępowań egzekucyjnych. Wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane stanowiła zabezpieczenie kredytu udzielonego cedentowi przez mBank. Zdaniem pozwanej na dzień umowy przelewu kredyt nie był spłacony. Pozwana zakwestionowała dopuszczalność zawarcia umowy przelewu i ważność tej umowy. Wskutek realizacji umowy doszło bowiem do wybiórczego spłacania wierzycieli przez niewypłacalnego dłużnika ((...) S.A.). W jej ocenie cedent zbywając wierzytelność działał na szkodę wierzycieli, co czyni przelew bezskutecznym w świetle przepisów prawa upadłościowego.

Ponadto, zdaniem pozwanej cedent nie wykonał przedmiotu umowy o roboty budowlane w terminie i nie zapłacił wynagrodzenia kontrahentom. Pozwana podniosła, że istnieje groźba, że podwykonawcy cedenta skierują roszczenia względem niej, co w przypadku uwzględnienia powództwa skutkowałoby ryzykiem podwójnej zapłaty. Nadto pozwana wskazała, że roboty cechowały się niską jakością, część z nich nie została wykonana, a część wymagała wykonania zastępczego bądź kosztownych napraw. Pozwana odstąpiła częściowo od umowy łączącej ją z cedentem, czego jej zdaniem cedent nie kwestionował, dlatego w dacie zawarcia umowy przelewu strony nie łączyła umowa o roboty budowlane. W konsekwencji wykonawcy nie przysługiwało wynagrodzenie, na które opiewała faktura VAT. Zdaniem pozwanej cedent jest dłużnikiem pozwanej z tytułu niewykonanych robót i nieusuniętych wad przedmiotu umowy oraz szkody poniesionej wskutek odstąpienia od umowy.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo uznając, że nie doszło do skutecznego nabycia przez powódkę wierzytelności wskazanej w umowie. Odnośnie roszczenia w kwocie 283.863,64 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wskazano na dodatkowe argumenty przemawiające za oddaleniem powództwa. Niezasadne były, zdaniem Sądu, pozostałe zarzuty pozwanej, co jednak miało wtórne znaczenie wobec braku legitymacji czynnej powódki.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, wskazując na zmianę okoliczności faktycznych sprawy po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, a mianowicie dołączenie do apelacji umowy cesji z 28 grudnia 2020 r., co skutkowało koniecznością odniesienia się po raz pierwszy do skuteczności nabycia wierzytelności i pełnego odniesienia się do zasadności roszczenia zgłoszonego w sprawie, a także zarzutów zgłoszonych w toku postępowania przed sądami I i II instancji. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną, że na dzień zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji powódka nie była czynnie

legitymowana. Za niecelowe uznał odnoszenie się do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji, (dotyczących wiarygodności odsetkowej), gdyż nie mogły one wpłynąć na treść rozstrzygnięcia, opartego na przepisie art. 386 §4 k.p.c.

Pozwana podniosła w odpowiedzi na apelację zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 kwietnia 2009 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. jako zamawiający i (...) spółka akcyjna w S. jako wykonawca zawarły umowę o roboty budowlane, której przedmiotem był budynek mieszkalny wielorodzinny z usługami i garażami wbudowanymi zlokalizowany na działce (...) w S. przy ul. (...) w S. wg projektu opracowanego przez (...) spółkę cywilną w S.. Termin rozpoczęcia robót ustalono na 12 maja 2009 r., zakończenia robót na 31 grudnia 2012 r. Strony umówiły się na wynagrodzenie w wysokości 20.587.111,45 zł; w tym 20.221.111,45 zł za roboty kubaturowe, 366.000,00 zł za wykonanie infrastruktury technicznej.

Zapłata wynagrodzenia miała odbyć się na podstawie faktur VAT i protokołów odbioru robót; strony umówiły się na płatność częściową w odstępach miesięcznych zgodnie z harmonogramem robót i finansowania, łącznie do 90% wysokości wynagrodzenia umownego.

Wysokość pierwszej i kolejnej części płatności miała zostać ustalona przez wykonawcę na podstawie wykazu robót wykonanych częściowo i ich zaawansowania procentowego określonego na koniec miesiąca, z zastrzeżeniem, że pierwsza faktura zostanie wystawiona po osiągnięciu 20% zaawansowania finansowego. Płatność końcowa miała zostać zrealizowana na podstawie faktury końcowej i nastąpić w ciągu 90 dni po otrzymaniu pozwolenia na użytkowanie.

Należność za wykonane prace miała być płatna sukcesywnie ze środków, które wpłyną z przedsprzedaży i sprzedaży mieszkań, lokali usługowych i garaży.

Pierwotnie, w umowie zawarto postanowienie przewidujące płatność faktur częściowych w terminie 14 dni, a faktury końcowej w terminie 30 dni. Już po podpisaniu umowy i po wpłynięciu pierwszej faktury księgowa pozwanej zwróciła uwagę na ten zapis umowy. Wówczas przedstawiciele pozwanej uznali, że trzeba zmienić to postanowienie – niezgodne w istocie z zamiarem towarzyszącym zawieraniu umowy, według którego należności miały być płatne z środków pochodzących od nabywców. W związku z tym uzgodniono z reprezentantami (...) B. M. G. i B. F. (1), że zostanie wymieniona jedna strona umowy obejmująca §4 dotyczący terminów płatności. Reprezentanci stron umowy podpisali stronę umowy w nowym brzmieniu i wymienili się podpisanymi stronami.

Umowa była czterokrotnie aneksowana; zmieniano wysokość wynagrodzenia i termin zakończenia robót.

Dowody:

-umowa z 20 kwietnia 2009 r., k.582,

- aneksy do umowy k.166 -172

- zeznania świadków B. F. (2) k. 574 -576, A. K. k. 576 -577

(...) spółka akcyjna w S. na podstawie protokołów robót budowlanych wystawiała na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. częściowe faktury VAT. W fakturach nie określano terminów płatności faktur. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. dokonywała na rzecz (...) spółki akcyjnej w S. przelewów w miarę wpływu środków od przyszłych lokatorów. W taki sposób pozwana zrealizowała wraz ze spółką (...) także wcześniejsze inwestycje.

Dowody:

-faktury VAT wraz z protokołami odbioru prac, k.24-98, 251-381,

-potwierdzenia przelewów, k.99-109, 382-396

- zeznania świadków M. W. k . 573 -574, M. K. (1) k. 572 -573, M. K. (2),

- zeznania prezesa zarządu pozwanej M. M. k. 724 -725

Na podstawie umowy z dnia 20 grudnia 2005 r. (...) S.A. udzielił (...) spółce akcyjnej kredytu w łącznej wysokości 3.500.000 zł. Celem zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu kredytu (...) B. scedował na rzecz (...) wierzytelności pieniężne i związane z nimi roszczenia powstałe ze stosunków łączących go z wszystkimi odbiorcami – do wysokości zadłużenia cedenta ((...) B.) z tytułu udzielonego kredytu wraz z odsetkami i kosztami. Przedmiotem cesji były również wierzytelności przyszłe, mogące powstać ze stosunków łączących cedenta z dłużnikami. W umowie tej postanowiono, że po całkowitej spłacie zobowiązań powstałych z tytułu kredytu cesja wynikająca z umowy traci moc, a bank przenosi zwrotnie na cedenta przedmiot cesji, zaś cedent cesję zwrotną przyjmuje.

W piśmie z 16 kwietnia 2015 r. (...) spółka akcyjna w S. zawiadomiła (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w S., że na podstawie umowy o cesję globalną należności z 20 grudnia 2005 r. wszelkie wierzytelności powstałe na podstawie stosunków prawych łączących spółdzielnię ze spółką (...) zostały przelane na rzecz (...) spółki akcyjnej, oddziału korporacyjnego w S. jako zabezpieczenie udzielonego kredytu. W związku z czym skierowano prośbę o dokonywania płatności dotyczących umów na rachunek (...) spółki akcyjnej, oddziału korporacyjnego w S.. W związku z cesją zapłata należności przez pozwaną następowała bezpośrednio na rzecz (...).

Dowody:

-zawiadomienie o dokonaniu przelewu wierzytelności, k.173

- aneks nr (...) do umowy o cesję globalną należności k. 736 -740

- zeznania świadków K. M. (1) k. 570 -571, M. K. (2) k. 723 – 724

- zeznania prezesa pozwanej M. M. k. 724 -725

Decyzją z 24 sierpnia 2015 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Powiecie Grodzkim S. udzielił pozwolenia na użytkowanie budynku wielorodzinnego mieszkalno- usługowego przy ul. (...) w S..

Dowód:

-decyzja z 24 sierpnia 2015 r., k.566.

W piśmie z 23 września 2015 r. Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka akcyjna w S. wezwało (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w S. do zapłaty kwoty 342.053,66 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.

Dowód:

-wezwanie do zapłaty, k.555-556.

Pismem z dnia 23 listopada 2015 r. (...) B. złożyło oświadczenie o odstąpieniu od umowy w części z uwagi na niedostarczenie przez pozwaną dokumentacji – pozwolenia na budowę dotyczącego adaptacji IV i V piętra w budynku (...) przy ul. (...). Po dostarczeniu wymaganych dokumentów (...) B. wznowiło prace związane adaptacją ww. pięter.

Dowody:

- pismo z 23.11.2015 r. k. 182 -183

- zeznania świadka K. M. (2) k. 570

- zeznania prezesa pozwanej M. M. k. 725

W piśmie z 15 lutego 2016 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. wyznaczyła termin odbioru całości inwestycji na 17 lutego 2016 r.

Dowody:

-pismo z 15 lutego 2016 r., k.567.

W dniu 17 lutego 2016 r. (...) spółka akcyjna w S. i (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. sporządziły protokół odbioru końcowego i przekazania inwestycji do eksploatacji, którego przedmiotem był budynek mieszkalny wielorodzinny z usługami i garażami wbudowanymi zlokalizowany na działce (...) w S. przy ul. (...) w – etap IV. W protokole wskazano, że po dokonaniu kompleksowego przeglądu komisja postanowiła odebrać roboty wykonane zgodnie z przedmiotem umowy i przekazać budynek do eksploatacji zamawiającemu. W wnioskach wskazano przy tym, że drzwi wewnętrzne dostarczy wykonawca i zamontuje na zgłoszenie właścicieli mieszkań.

Dowody:

-protokół odbioru, k.17-19.

W dniu 17 lutego 2016 r. (...) spółka akcyjna w S. wystawiła na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.311.486,34 zł tytułem robót budowlanych odebranych na podstawie protokołu robót (...) z 17 lutego 2016 r.

W piśmie z 18 lutego 2016 r. skierowanym do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w (...) spółka akcyjna w S. poinformowała, że w związku z odbiorem budowy 17 lutego 2016 r. przekazuje końcową fakturę VAT (...) zł i protokół odbioru nr (...).

Dowody:

-pismo z 18 lutego 2016 r., k.14,

-faktura VAT, k.15,

Pismem z dnia 30 marca 2016 r. pozwana złożyła wobec (...) S.A. oświadczenie o częściowym odstąpieniu od umowy z 20 kwietnia 2009 r. w zakresie zamontowania drzwi ze stolarką, wskazując, że mimo wezwania do wykonania umowy w tym zakresie drzwi wewnątrzlokalowe nie zostały zamontowane.

Dowody:

- wezwanie z 4.12.2015 r. k. 191

- pismo z 30.03.2015 r. k. 194

Pozwana uregulowała należności wskazane w fakturze nr (...) w części; do zapłaty pozostała kwota 295.034,48 zł

Niesporne

W dniu 29 kwietnia 2016 r. Ż. K. jako nabywca i (...) spółka akcyjna w S. jako zbywca zawarły umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem była wierzytelność przysługująca (...) spółce akcyjnej w S. w wysokości 295.034,48 zł z tytułu umowy zawartej z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w S. na wykonanie budynku mieszkalnego

wielorodzinnego z usługami i garażami wbudowanymi zlokalizowanego na działce (...) w S. przy ul. (...). Nabywca oświadczył, że wierzytelność jest wymagalna z dniem 19 marca 2016 r., istnieje, nie jest sporna co do zasady, nie jest przedmiotem innych cesji, nie jest obciążona zajęciami organów egzekucyjnych, a dłużnik nie ma wobec zbywcy wymagalnych wierzytelności i nie występują stosunki umowne, z których mogłaby taka wierzytelność powstać oraz brak jest zastrzeżenia umownego, które wymagałoby zgody dłużnika.

Powódka jako nabywca miała zapłacić z tytułu przeniesienia wierzytelności cenę 276.035,11 zł; zgodnie z §3 ust. 1 i 2 kwota 156.035,11 zł miała zostać zapłacona w dniu podpisania umowy na rachunek (...) S.A. w (...), zaś kwota 120.000 zł –w terminie 14 dni na rzecz A. M.. Strony postanowiły, że w przypadku niespełnienia zapisu §3 ust. 1 i 2 umowa przelewu wierzytelności traci ważność.

W chwili zawarcia umowy przelewu wierzytelności spółka (...) nie spłaciła jeszcze kredytu zaciągniętego w (...), którego zabezpieczenie stanowiła cesja globalna należności .

W piśmie z 10 maja 2016 r. (...) spółka akcyjna w S. zawiadomiło (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w S., że pozostała wierzytelność z umowy o roboty budowlane z 20 kwietnia 2009 r. w kwocie 295.034,48 zł została przelana na rzecz Ż. K..

Powódka, prowadząca działalność gospodarczą w zakresie usług hotelowych i transportu, dowiedziała się o możliwości nabycia wierzytelności od męża D. K. – członka zarządu (...) Developer spółki z o.o. w S.. W dniu 28.04.2016 r. pomiędzy (...) Developer spółką z o.o. jako inwestorem, (...) S.A. jako generalnym wykonawcą oraz (...) S.A. jako podwykonawcą zostało zawarte porozumienie, na podstawie którego inwestor zobowiązał się zapłacić do 29.04.2016 r. wynagrodzenie podwykonawcy w kwocie 148.000 zł, zaś podwykonawca miał wnieść o umorzenie postępowania zabezpieczającego i cofnąć pozew w tej sprawie. Wskazana kwota została uregulowana.

Dowody:

-umowa przelewu wierzytelności, k.11-13,

-zawiadomienie o przelewie, k.209

- zeznania świadka K. M. (2) k. 570 -572

- zeznania powódki Ż. K. k. 724

- porozumienie z 28.04.2016 r. k. 720

- potwierdzenie przelewu k. 722

W dniu zawarcia umowy przelewu wierzytelności powódka Ż. K. dokonała zapłaty kwoty 156.035,11 zł na rachunek (...) spółki akcyjnej w S. w (...), oznaczony „cesja – konsolidacja salda”, tzn. rachunek prowadzony w związku z cesją globalną należności z 20 grudnia 2005 r.

W dniu 6 maja 2016 r. A. M. pokwitował odbiór kwoty 120.000 zł z tytułu zapłaty umowy pożyczki z 11 grudnia 2015 r. udzielonej spółce (...).

Dowody:

-potwierdzenie przelewu, k.461.

-pokwitowanie, k.462.

Przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności z 29 kwietnia 2016 r. doszło do zajęć wierzytelności (...) B. wobec pozwanej w toku postępowań zabezpieczających i egzekucyjnych prowadzonych przeciwko (...) B. przez jej podwykonawców. Zajęcia takie dokonywane były także po zawarciu umowy przelewu.

Dowody :

zajęcia wierzytelności k. 195 - 196, 200 – 207.

W piśmie z 11 maja 2016 r. Ż. K. wezwała (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w S. do zapłaty kwoty 295.034,48 zł. W piśmie z 12 maja 2016 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. poinformowała (...) spółkę akcyjną w S., że kwestionuje przelew wierzytelności. W piśmie z 16 maja 2016 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. poinformowała Ż. K., że przelew wierzytelności jest bezskuteczny.

Dowody:

-wezwanie do zapłaty z 11 maja 2016 r., k.210,

-pismo z 16 maja 2016 r., k.210,

-pismo z 12 maja 2016 r., k.211.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt XII GU 134/16) Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił wniosek z 29 kwietnia 2016 r. o ogłoszenie upadłości (...) spółki akcyjnej w S. wskazując, że majątek dłużnika nie wystarczy na pokrycie kosztów postępowania.

Dowód:

-postanowienie, k.219-229.

(...) B. jest w stanie likwidacji; funkcję likwidatora pełni P. K. – syn powódki.

Dowód :

zeznania powódki k. 724

Pismem z 6 lipca 2017 r. pozwana złożyła wniosek o zezwolenie na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu. Wniosek ten został oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 11 grudnia 2019 r.

Dowód : wniosek k. 839 – 842

postanowienie z 11.12.2019 r. k. 613 – 620

W dniu 28 grudnia 2020 r. Ż. K. jako nabywca zawarła ze (...) S.A. w likwidacji, reprezentowanym przez likwidatora P. K. jako zbywcą umowę, w której (...) S.A. oświadczył, że z tytułu umowy z 20 kwietnia 2009 r. zawartej z pozwaną pozostała wierzytelność główna wobec pozwanej wynosi 573.898,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 283.863,64 zł od wniesienia pozwu przez nabywcę przeciwko międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej : P.” w S., a od kwoty 295.034,48 zł od dnia 18 marca 2016 r. Zbywca przeniósł na nabywcę opisaną wierzytelność główną wraz z wszelkimi kosztami ubocznymi i odsetkami dotyczącymi całości umowy z 20 kwietnia 2009 r. Strony wskazały, że z tytułu przeniesienia wierzytelności nabywca zapłacił już zbywcy cenę w wysokości 276.035,11 zł.

Pismem z 4 stycznia 2021 r. (...) S. A. w likwidacji w S. zawiadomiło pozwaną o dokonaniu przelewu wierzytelności.

Dowód : umowa z 28 grudnia 2020 r. k. 778 – 779

Zawiadomienie k. 800

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo oparte jest na przepisie art. 647 k.c., który stanowi, że przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Swoją legitymację powódka wywodziła z przepisu art. 509 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Wobec tego, że całość postępowania dowodowego została już przeprowadzona przed wydaniem po raz pierwszy wyroku przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne uzupełniono jedynie w zakresie wynikającym z dokumentów dołączonych do apelacji, tj. umowy z 28.12.2020 r., zawiadomienia o cesji i wniosku o zezwolenie na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały ustalone w oparciu o dowody z dokumentów, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana, jak również dowody z zeznań świadków i przesłuchania stron. Zeznania świadków E. K. i M. G. niewiele wniosły do sprawy, gdyż świadkowie wielu kwestii nie pamiętali. Strony prezentowały odmienne stanowiska co do obowiązującej wersji umowy z 20 kwietnia 2009 r. (w zakresie §4), jednakże kwestia ta została wyjaśniona za pomocą dowodu z zeznań świadków oraz dokumentów z faktur. Pozwana złożyła przy tym oryginał umowy w wersji przez nią uznawanej; odnośnie drugiej wersji umowy została ona zwrócona wraz z pismem (...) B. w likwidacji z uwagi na nieusunięcie jej braków formalnych. Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków. Odnośnie przesłuchania stron w części nie dano wiary zeznaniom powódki Ż. K., co wyjaśniono w dalszej części uzasadnienia.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd uznał, że powódka uzyskała legitymację czynną do wystąpienia z żądaniem zgłoszonym w pozwie dopiero w wyniku zawarcia umowy z dnia 28 grudnia 2020 r.

Analiza treści pierwszej umowy przelewu wierzytelności z 29 kwietnia 2016 r. oraz pozostałych dokumentów związanych z jej realizacją doprowadziła do wniosku, że nie doszło wówczas do skutecznego nabycia przez powódkę wierzytelności wskazanej w umowie.

Niesporne jest, że wierzytelność z tytułu umowy o roboty budowlane z 20 kwietnia 2009 r. była przedmiotem umowy cesji globalnej zawartej przez (...) S.A. z mBankiem z 20 grudnia 2005 r. Umowa ta zabezpieczać miała spłatę kredytu udzielonego spółce (...) przez bank. Powódka złożyła zresztą do akt aneksy do tej umowy, m.in. aneks nr (...) zawierający tekst jednolity umowy (k. 736), z którego §5 ust. 5 wynika, że dopiero po spłacie zobowiązań z tytułu kredytu „cesja traci moc”, a bank przenosi zwrotnie na cedenta przedmiot cesji, tj. wierzytelności cedenta wobec jego odbiorców. Nawet akceptacja takiej wykładni umowy, wedle której powrót sędowanej wierzytelności na cedenta (B.) następował automatycznie, bez potrzeby zawierania umowy zwrotnego przeniesienia wierzytelności, nie pozwala uznać, że w chwili zawarcia umowy przelewu wierzytelności pomiędzy (...) B. a powódką, temu pierwszemu podmiotowi przysługiwała wierzytelność z tytułu umowy o roboty budowlane wobec pozwanej spółdzielni.

Porównanie treści zawiadomienia o cesji globalnej z 15.04.2015 r. (k. 173) z dowodem wpłaty z 29.04.2016 r. (k. 461) nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż zapłata przez powódkę kwoty 156.035,11 zł – tytułem części ceny za nabywaną wierzytelność, nastąpiła na rachunek (...) przeznaczony do realizowania płatności z tytułu cesji globalnej. Oznacza to, że w chwili zawarcia umowy przelewu wierzytelności pomiędzy powódką a (...) B. kredyt zaciągnięty przez ten ostatni podmiot nie został jeszcze spłacony. Przyznał to także świadek K. M. (2) (ówczesny dyrektor spółki), który

zeznał, że „pani Ż. wpłaciła końcówkę”. W tej sytuacji, skoro w chwili zawarcia umowy przelewu w dniu 29.04.2016 r. (...) B. nie przysługiwała wierzytelność wobec pozwanej, a to z uwagi na jej uprzednie przeniesienie na rzecz (...), to wierzytelność ta - zgodnie z zasadą *nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet* - nie mogła zostać skutecznie przeniesiona na rzecz powódki.

Konstatacja ta oznacza, że umowa była nieskuteczna z uwagi na brak skutku rozporządzającego umowy.

W ocenie Sądu brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że wolą stron było rozdzielenie w czasie skutku zobowiązującego i rozporządzającego umowy, w szczególności odroczenie tego ostatniego do czasu zapłaty części ceny w kwocie 156. 035,11 zł przez powódkę. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 510 §1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Wolą ustawodawcy jest zatem, by skutek rozporządzający umów zobowiązujących do przeniesienia wierzytelności następował równocześnie i to *ipso iure*, chyba że strony dokonają go przez wyraźne zastrzeżenie w umowie odmiennego postanowienia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 28.02.2003 r., VCKN 1712/00) .

W rozpatrywanej umowie sprzedaży wierzytelności z 29.04.2016 r. brak jest wyraźnego zastrzeżenia co do wyłącznie zobowiązującego skutku umowy. Przeciwnie, postanowienia §2 umowy („zbywca przenosi na nabywcę wierzytelność...”) świadczą o tym, że umowa ta – zgodnie z regułą z art. 510 §1 k.c. – była umową o podwójnym skutku, tj. miała wyrzucić także skutek rozporządzający. Wyłączenia skutku rozporządzającego nie można domniemywać, skoro miał on być podstawą zapłaty ceny za nabytą wierzytelność.

O odroczeniu w czasie skutku rozporządzającego nie może, zdaniem Sądu, świadczyć postanowienie zawarte w §3 ust. 3 umowy, według którego w przypadku niespełnienia zapisu §3 punkt 1 i 2 niniejsza umowa przelewu wierzytelności traci ważność. Łączna analiza wszystkich postanowień zawartych w §3 przemawia za przyjęciem, że w §3 ust. 3 doszło do zastrzeżenia warunku w rozumieniu art. 89 k.c. (na dopuszczalność ustanowienia warunku w postaci spełnienia świadczenia przez jedną ze stron wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 22.03.2013 r., III CZP 85/12). Zauważyć trzeba, że w ustępie 3 paragrafu 3 umowy skutek w postaci „utruty ważności” strony łączyły nie tylko z niewykonaniem przez powódkę zapłaty przewidzianej w punkcie 1 (kwoty 156.035,11 zł na rzecz (...)), ale i wpłaty 120.000 zł na rzecz wierzyciela (...) B. - A. M., o której mowa w punkcie 2. Przeczy to sugestiom powódki, jakoby treść ustępu 3 wskazywała na odroczenie skutku rozporządzającego do czasu wpłaty kwoty 156.035,11 zł, która miała nastąpić w dniu zawarcia umowy.

Brzmienie §3 ust. 3 umowy oznacza, iż w przypadku niewykonania przez powódkę zobowiązania związanego z zapłatą ceny, którego data przypadała (co do drugiej części ceny) na 13 kwietnia 2016 r. (14 dni od zawarcia umowy przelewu wierzytelności) skutki czynności prawnej w postaci przelewu wierzytelności miały ustać („umowa traci ważność”). W tej sytuacji zastrzeżenie zawarte w §3 ust. 3 umowy kwalifikować należało jako warunek rozwiązujący, nie zaś zawieszający, jak utrzymywała powódka.

Analizując treść umowy przelewu wierzytelności sąd miał na uwadze także to, iż przedmiotem umowy, o której mowa w art. 510 §1 k.c., może być wierzytelność przyszła, na co wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 19.09.1997 r., III CZP 45/97. W takiej sytuacji nie jest konieczne dodatkowe zawarcie umowy o skutku rozporządzającym. Warunkiem takiej konstrukcji jest jednakże dokładne oznaczenie przyszłej wierzytelności pozwalające ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, iż to właśnie ona była objęta zawartą wcześniej umową (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 21.03.2016 r., I ACa 1598/15).

W rozpatrywanej sprawie nie sposób przyjąć, by wolą stron była sprzedaż wierzytelności, która miała dopiero powstać w przyszłości. W szczególności brak jest jakiegokolwiek wzmianki o tym, że wierzytelność powstanie po stronie zbywcy ((...) B.) dopiero wskutek zapłaty ceny przez Ż. K.. Przeciwnie, w §1 ust. 6 zbywca wprost oświadczył, że wierzytelność istnieje, nie jest przedmiotem innych cesji. Niezależnie od przyczyn złożenia tego rodzaju oświadczenia przez zbywcę,

nie można przyjąć, by wolą powódki było nabycie wierzytelności przyszłej, skoro w świetle umowy mogła pozostawać w przekonaniu, że wierzytelność przysługuje zbywcy w chwili zawierania umowy.

W konsekwencji, skoro umowa przeniesienia wierzytelności z 29.04.2016 r. wywierać miała skutek zarówno zobowiązujący, jak i rozporządzający, a jednocześnie nie dotyczyła wierzytelności przyszłej, to zasadny jest wniosek, że powódka nie nabyła spornej wierzytelności od (...) B., gdyż podmiotowi temu wierzytelność w chwili zawarcia umowy nie przysługiwała.

Wniosków powyższych nie mogły zmienić oświadczenia zawarte w dołączonej do apelacji umowie z 28.12.2020 r. i oświadczeniu z 28.12.2020 r., a dotyczące intencji, jakie miały towarzyszyć stronom umowy cesji z 29.04.2016 r. i oceny odnośnie rozdzielenia skutku rozporządzającego i zobowiązującego. Przypomnieć przy tym trzeba, że w tym zakresie - zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. - wiążąca jest ocena prawna wyrażona w orzeczeniu Sądu odwoławczego.

Wtórne w tej sytuacji znaczenie miały pozostałe zarzuty pozwanej, w szczególności odnoszące się do nieważności umowy przelewu, czy też jej bezskuteczności w świetle prawa upadłościowego, które, w ocenie Sądu, były bezzasadne. Brak było w szczególności podstaw do przyjęcia nieważności umowy przelewu z uwagi na działanie na szkodę wierzycieli przez wybiórcze spłacanie przez podmiot niewypłacalny (spółkę (...)) tylko niektórych z nich. W powołanym w odpowiedzi na pozew wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 17.11.2016 r. (I Acz 728/16) wskazano wprost, że stwierdzenie, że pewne zachowanie wyczerpuje znamiona przestępstwa nie jest automatycznie równoznaczne z nieważnością danej czynności prawnej; w świetle art. 58 §1 k.c. wyłączona jest sankcja nieważności w przypadku gdy właściwy przepis przewiduje inny skutek (np. bezskuteczność). Przyjęcia nieważności umowy przelewu wierzytelności nie uzasadnia także okoliczność, że w chwili zawarcia umowy przelewu wierzytelności, wierzytelność ta była przedmiotem zajęcia; przepisy art. 885 i 902 k.p.c. przewidują bowiem nieważność rozporządzenia dokonanego po zajęciu jedynie w stosunku do wierzyciela egzekwującego. Pozwana nie należała zaś do tej kategorii. Nie można było też podzielić argumentacji odwołującej się do nieważności przelewu z uwagi na sprzeczność tej czynności z zasadami współzycia społecznego, którego pozwana upatrywała w ryzyku dwukrotnej zapłaty za te same prace, a to z uwagi na możliwość zgłoszenia wobec niej, jako inwestora, roszczeń niezaspokojonych podwykonawców (...) B.. Z twierdzeń samej pozwanej nie wynika przy tym, by doszło już do wytoczenia przeciwko niej powództwa przez podwykonawcę (...) B..

Nie znajduje nadto uzasadnienia poszukiwanie podstawy bezskuteczności umowy przelewu wierzytelności w przepisach prawa upadłościowego, w szczególności art. 127 i 128, skoro skutek w postaci bezskuteczności ma charakter względny, odnosi się bowiem jedynie wobec masy upadłości. Nie jest to zatem równoznaczne z bezwzględną bezskutecznością umowy z 29.04.2016 r.

Podkreślenia wymaga, że kwestie legitymacji (czynnej i biernej) sąd zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu, niezależnie od zarzutów strony przeciwnej. W omawianej sprawie, wbrew twierdzeniom powódki, pozwana kwestionowała zresztą tę legitymację już w odpowiedzi na pozew (str. 12), powołując się m.in. na zasadę nemo plus iuris... właśnie w związku z cesją wierzytelności na rzecz banku.

Uwzględniając jednak stan sprawy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy Sąd Okręgowy uznał, że po zawarciu umowy cesji z 28 grudnia 2020 r. powódce przysługuje legitymacja czynna.

Będąca przedmiotem przelewu wierzytelność główna w kwocie 295.034,48 zł znajdowała uzasadnienie w świetle przepisu art. 647 k.c. Wobec podpisania protokołu odbioru i niekwestionowania faktury końcowej, (na co wskazała także świadek M. K. (1)), nie mogły odnieść zamierzonego skutku zarzuty pozwanej dotyczące niewykonania części robót, niewłaściwej jakości robót i związanych z tym kosztów wykonania zastępczego. Niezasadne okazały się także zarzuty dotyczące odstąpienia od umowy. Mimo złożenia przez (...) B. oświadczenia o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane pismem z 23.11.2015 r., w dalszym okresie kontrahenci nadal realizowali inwestycję, (następowały odbiory robót i wystawiano faktury), co traktowano – jak wynika z zeznań świadka K. M. (2) jako dorozumiane cofnięcie oświadczenia. Odnośnie oświadczenia o odstąpieniu od umowy złożonego przez pozwaną pismem z 30.03.2016

r., zauważyć trzeba, że - niezależnie od tego, że dotyczyło jedynie niewielkiego zakresu robót, to nastąpiło już po podpisaniu protokołu odbioru końcowego.

Powództwo nie mogło być jednak uwzględnione z uwagi na podniesiony w toku postępowania odwoławczego zarzut przedawnienia.

Zauważyć trzeba, że w umowie z 20 kwietnia 2009 r. strony określiły w §4 ust. 1 b termin zapłaty faktury końcowej na 90 dni od wydania pozwolenia na użytkowanie. Decyzja dotycząca pozwolenia na użytkowanie budynku wydana została już 24 sierpnia 2015 r. W fakturze nr (...) z 17.02.2016 r. wskazano termin zapłaty 30 dni, co spełniało rolę wezwania do zapłaty. Roszczenie o zapłatę pozostałej z tej faktury kwoty 295.034,48 zł stało się zatem wymagalne po upływie 30 dni od daty otrzymania faktury (w dniu 18.02.2016 r.) , tj. z dniem 21 marca 2016 r.

W sprawie zastosowanie znajduje 3-letni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c., który upłynął z dniem 31 grudnia 2019 r. Powódka nabyła wierzytelność od pierwotnego wierzyciela w dniu 28 grudnia 2020 r., a zatem w czasie kiedy wierzytelność ta była już przedawniona.

Podkreślenia wymaga, że wniesienie w 2017 r. pozwu przez Ż. K. nie mogło przerwać biegu przedawnienia, w tym czasie bowiem roszczenie jej nie przysługiwało; wierzycielem była (...) Spółka Akcyjna.

W orzecznictwie wskazuje się na tożsamość roszczenia, jako przesłankę konieczną dla skutku w postaci przerwy przedawnienia poprzez wniesienie pozwu. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2015 r. , I CSK 863/14 (L.) stwierdzono, że określona w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynność przerywa bieg terminu przedawnienia tylko w odniesieniu do tego samego roszczenia, którego ona dotyczy, a nie w stosunku do pozostałych roszczeń wynikających z danego stosunku prawnego. Tożsamość roszczenia oznacza natomiast jego tożsamość podmiotową oraz tożsamość przedmiotową. Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2021 r., V CSK 302/20 wskazano, że zdarzenie w postaci upływu terminu skutkującego wymagalnością roszczenia ma obiektywny charakter, a ewentualne błędne przekonanie wierzyciela, że wierzytelność nie istnieje lub niepewność wierzyciela co do jej istnienia, nie usprawiedliwia zwłoki w dochodzeniu roszczenia. Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że Sąd nie znalazł przekonujących argumentów, dla których uznanie roszczenia skutkujące przerwą biegu przedawnienia – mimo z istoty względnego charakteru wierzytelności – miałyby odnosić się do wierzytelności in abstracto, w oderwaniu od osoby wierzyciela

Podobne stanowisko prezentowane jest także w doktrynie, gdzie akcentuje się, że bieg przedawnienia przerywa jedynie czynność uprawnionego, która odnosi się do tej osoby, przeciw której wymierzone jest roszczenie (zob. P. Machnikowski [w:] Komentarz do art. 123 kodeksu cywilnego pod redakcją E. Gniewka, 2021, Legalis, P. Sobolewski [w:] Komentarz do art. 123 k.c. pod redakcją K. Osajdy 2021, Legalis)

Podzielając przytoczone wyżej poglądy Sąd Okręgowy uznał, że błędne przekonanie powódki, że w dniu wniesienia pozwu przysługiwała jej wierzytelność wobec pozwanej pozostawało irrelevantne wobec upływu terminu przedawnienia względem rzeczywistego wierzyciela, tj. (...) S.A. Wobec tego zaś, że wierzyciel ten nie podjął żadnej czynności, która doprowadziłaby do przerwy biegu przedawnienia, roszczenie nabyte przez powódkę w dniu 28 grudnia 2020 r. ulegało przedawnieniu, a tym samym nie mogło być uwzględnione.

Skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia nie wywołał fakt złożenia przez pozwaną wniosku z 6 lipca 2017 r. o zezwolenie na złożenie świadczenia do depozytu (k. 839). Wbrew twierdzeniom powódki czynność ta nie może być, zdaniem Sądu, kwalifikowana jako tzw. niewłaściwe uznanie roszczenia.

W literaturze zwraca się uwagę, że uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy zobowiązanego, wyrazem jego świadomości istnienia skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla skuteczności uznania niewłaściwego nie jest wymagane istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania skutku prawnego (przerwania biegu przedawnienia). Dla oceny, czy mamy do czynienia z uznaniem roszczenia, istotne jest to, czy zachowanie zobowiązanego, interpretowane zgodnie z powszechnie obowiązującymi regułami znaczeniowymi, mogło uzasadniać

przekonanie osoby uprawnionej, że zobowiązany jest świadom swojego obowiązku, a w konsekwencji oczekiwanie uprawnionego, że świadczenie zostanie spełnione (por. M. Mataczyński/M. Saczywko [w:] Komentarz do art. 123 k.c. pod redakcją M. Gutowskiego, Legalis). Uznaniem niewłaściwym jest takie oświadczenie wiedzy zobowiązanego, w którym wyrażona jest świadomość co do istnienia roszczenia oraz tego, że przysługuje ono uprawnionemu wobec zobowiązanego. Świadomość taka nie musi być wyrażona wprost, może ona wynikać z danego oświadczenia wiedzy w sposób pośredni (dorożumiane uznanie niewłaściwe) (zob. P. Machnikowski [w:] Komentarz do art. 123 k.c. pod redakcją E. Gniewka, P. Machnikowskiego, 2019, Legalis).

W związku z tymi uwagami stwierdzić trzeba, że wniosek pozwanej o zezwolenie na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego oparty został na przepisie art. 467 pkt 3 k.c. W uzasadnieniu tego wniosku pozwana wskazała (str. 6), że wprawdzie generalnemu wykonawcy przysługiwała wierzytelność z tytułu wykonanych robót, niemniej z uwagi na to, że wierzytelność ta była przelewu najpierw na rzecz mBank, następnie zaś na rzecz Ż. K., a jednocześnie doszło do licznych zajęć w postępowaniach egzekucyjnych i zabezpieczających, dłużnik (pозwana) nie wie, kto jest wierzycielem. Z tego względu we wniosku wskazano alternatywnie 3 podmioty, którym przedmiot depozytu powinien być wydany (k. 839 - 842). Nie sposób zatem przyjąć, że pozwana składając ten wniosek pozostawała w przekonaniu, że przysługuje ono powódce. Złożenie wniosku nastąpiło już po wniesieniu pozwu w niniejszej sprawie, w której pozwana zakwestionowała skuteczność umowy przelewu wierzytelności i podniosła szereg zarzutów. Biorąc nadto już wcześniej wyrażane stanowisko pozwanej co do umowy przelewu wierzytelności powódka nie miała podstaw do pozostawania w przekonaniu, że pozwana spełni swoje świadczenie. W związku z tym nie można zaakceptować tezy, iż poprzez złożenie wniosku o zezwolenie na złożenie świadczenia do depozytu sądowego pozwana w sposób niewłaściwy uznała roszczenie.

W ocenie sądu nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja powódki zmierzającej do wykazania, że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. Wprawdzie nie jest wyłączone zastosowanie art. 5 także w stosunkach między przedsiębiorcami, niemniej za utrwalony uznać należy pogląd, iż może to nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych. Powódka nie powołała argumentów, które uzasadniałyby skorzystanie z tej możliwości zastrzeżonej dla sytuacji nadzwyczajnych. Sam fakt udziału pozwanej w postępowaniu mediacyjnym, czy też prowadzenie negocjacji zmierzających do zawarcia ugody, nie uzasadniają takiego wniosku. Nie wymaga szerszego uzasadnienia teza, że negocjacje mające na celu zawarcie ugody, nie zawsze kończą się pozytywnym rezultatem. Powódka nie mogła zatem z tego tylko powodu pozostawać w przekonaniu, że pozwana spełni świadczenie, tym bardziej, że próby ugodowego zakończenia sporu prowadzone były w ramach postępowania sądowego, a zatem w trakcie trwania sporu, w którym pozwana podniosła szereg zarzutów przeciwko zgłoszonemu roszczeniu. Zauważyć przy tym trzeba, że przyczyną nabycia wierzytelności dopiero w dniu 28 grudnia 2020 r. nie było bynajmniej negocjowanie ugody z pozwaną, które miało według powódki utrzymywać ją w przekonaniu, że roszczenie będzie zaspokojone, lecz wyrok Sądu Okręgowego z dnia 4 listopada 2020 r., którym oddalono powództwo z uwagi na brak legitymacji czynnej.

Niezależnie od tego, Sąd miał też na uwadze, iż nie może powoływać się na zasady współżycia społecznego ten, kto sam te zasady narusza. W omawianej sprawie do zawarcia umowy przelewu w dniu 29 kwietnia 2016 r. pomiędzy powódką a (...) S.A. doszło w czasie, w którym wierzytelności (...) S.A. podlegały zajęciu na wniosek podwykonawców (...) S.A. W tym samym dniu, tj. 29.04.2016 r. spółka (...) złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości, który to wniosek został przez Sąd oddalony z uwagi na brak wystarczających środków na pokrycie kosztów postępowania (k. 220). Nie można przy tym pominąć powiązań pomiędzy osobami, które dokonywały spornych czynności. Niesporne jest, że powódka jest małżonką D. K., który obecnie zasiada w zarządzie (...) Developer spółki z o.o. wraz z K. M. (2). W czasie zawarcia umowy przelewu w 2016 r. D. K. był zaś prezesem spółki B. Developer, zaś K. M. (2) dyrektorem (...) S.A. Bez względu na ocenę zawartej umowy przelewu w świetle przepisów art. 127 – 128 Prawa upadłościowego, jak również art. 885 i 902 k.p.c., działanie polegające na wybiórczym spłaceniu niektórych wierzycieli przez podmiot niewypłacalny narusza zasady współżycia społecznego.

Dla oceny zarzutu nadużycia prawa w kontekście podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia nie bez znaczenia jest także i fakt, że umowę przelewu w dniu 28 grudnia 2020 r. w imieniu (...) S.A. podpisał P. K. – syn powódki,

naruszając tym samym przepis art. 209 k.s.h., który stanowi, że w przypadku sprzeczności interesów spółki z interesami członka zarządu, jego współmałżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia oraz osób, z którymi jest powiązany osobiście, członek zarządu powinien ujawnić sprzeczność interesów i wstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu takich spraw oraz może żądać zaznaczenia tego w protokole. Przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie do likwidatorów spółki na podstawie art. 280 k.s.h. Sprzeczność, o której mowa w cytowanym przepisie zaistnieje, jeżeli w związku z realizacją danej sprawy członek zarządu, jego współmałżonek, krewni i powinowaci do drugiego stopnia oraz osoby, z którymi członek zarządu jest powiązany osobiście, mają odnieść korzyść kosztem spółki (por. D. Kupryjańczyk [w:] Komentarz do art. 209 kodeksu spółek handlowych pod redakcją Z. Jary, 2020, Legalis). Wprawdzie naruszenie tego przepisu ma charakter jedynie w stosunkach wewnętrznych spółki, nie zaś wobec osób trzecich, jednakże fakt ten nie pozostaje bez wpływu na ocenę analizowanego zarzutu.

Mając na uwadze przytoczoną argumentację uznać należało, że pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia, co czyniło powództwo bezzasadnym.

Odnośnie roszczenia w kwocie 283.863,64 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za oddaleniem powództwa przemawiały, oprócz przedawnienia roszczenia, także dodatkowe argumenty.

Przede wszystkim brak jest podstaw do uznania, że odsetki w tej kwocie były przedmiotem umowy przelewu z 29.04.2016 r. Zauważyć trzeba, że w §2 ust. 1 umowy, określającym przedmiot umowy odwołano się do wierzytelności, o której mowa w §1 ust. 2. W §1 ust. 2 wskazano zaś jedynie, że z tytułu umowy z (...) Spółdzielnią Mieszkaniowa (...) w S. pozostała wierzytelność główna (bez uwzględniania odsetek i innych kosztów ubocznych) wynosi 295.034,48 zł. Brak jest wzmianki o ewentualnej wierzytelności z tytułu odsetek. Co więcej, w §1 ust. 4 wymieniono dokumenty dotyczące wierzytelności, o której mowa w ust. 2, stanowiące załączniki do umowy i wśród nich nie występuje także jakiegokolwiek dokument odnoszący się do odsetek w dochodzonej kwocie. Brak jest w szczególności jakiegokolwiek wykazu faktur, które zostały zapłacone z opóźnieniem, jak również wyliczenia odsetek, z którego wynikałyby podstawy żądania (kwota należności zapłaconej z opóźnieniem, termin płatności, termin faktycznej zapłaty. O tym, że przy zawarciu umowy nie było przedstawione wyliczenie odsetek zeznał zresztą świadek K. M. (2). Zeznania powódki, jakoby przedstawiono taki wykaz, uznano za niewiarygodne. Pozostawały one w sprzeczności zarówno z zeznaniami świadka, jak i przede wszystkim z brzmieniem samej umowy, w której nie wspomniano w ogóle o odsetkach w konkretnie oznaczonej kwocie, ani nie odwołano się do dokumentu precyzującego wierzytelność odsetkową.

Przeciwnego wniosku nie można wysnuć z §2 ust. 1 umowy, w którym przewidziano, że zbywca przenosi na nabywcę „wierzytelność ...w zakresie wierzytelności głównej oraz z wszelkimi kosztami ubocznymi i odsetkami dotyczącymi całej umowy”. Tak ogólne sformułowanie nie pozwala w żaden sposób na zidentyfikowanie wierzytelności odsetkowej. Podkreślenia wymaga, że jako odsetki o charakterze ubocznym mogły być kwalifikowane jedynie odsetki od niezapłaconej w części faktury nr (...), nie zaś odsetki od należności zapłaconych z opóźnieniem. Co więcej, z zeznań świadka K. M. (2) wynika, że przedmiotem umowy były odsetki od niezapłaconych faktur, nie zaś od faktur zapłaconych z opóźnieniem.

Nadto, powódka nie wykazała, że roszczenie w tej kwocie przysługiwało zbywcy wierzytelności, tj. spółce (...). W oparciu o zeznania świadków A. K. i B. F. (1) ustalono, że choć pierwotnie zawarto umowę z §4 ust. 2 w brzmieniu przewidującym 14 dniowy termin płatności dla faktur częściowych (zgodnie z wersją umowy przedstawioną przez powódkę k. 481 -486), to jednak po pewnym czasie strony uzgodniły, że zmienią to postanowienie na takie, które przewidywało płatność za wykonane prace sukcesywnie ze środków uiszczanych przez przyszłych nabywców budowanych lokali (wersja przedstawiona przez pozwaną k. 582). Okoliczność, że zastosowano specyficzny sposób zmiany umowy, poprzez wymianę karty w umowie na nową – z innym brzmieniem §4 - w żaden sposób nie zmienia faktu, że doszło do zgodnych oświadczeń woli reprezentantów stron co do takiej zmiany. Przyjęciu takiego wniosku nie stoją na przeszkodzie zeznania świadka M. G. (jednego z członków zarządu spółki w czasie zawarcia umowy), który co prawda nie rozpoznał swojego podpisu na „nowej” wersji umowy, jednakże sam przyznał, że kopia jest niewyraźna. Za wiarygodnością zeznań wymienionych wcześniej świadków przemawia sposób wystawiania faktur Vat przez (...) B., w których brak jest wskazania terminu płatności. Podobnie, nie wymieniano zaległych odsetek w potwierdzeniach

sald. O tym, że płatności następowały w miarę wpływu środków od nabywców lokali zeznały także M. K. (1) oraz M. W.. Z zeznań świadka K. wynikało przy tym, że taki sposób rozliczania stosowali także z innymi wykonawcami. W tej sytuacji samo tylko skierowanie przez Radę Nadzorczą, (w skład której wchodził wówczas M. G.), pisma z 16.01.2015 r. do zarządu (...) B. z żądaniem wyegzekwowania zapłaty za faktury, których termin płatności już minął (k. 587) nie może zmienić zaprezentowanej wcześniej oceny. Podobnie, nie wyklucza uzgodnień stron co do sposobu finansowania inwestycji fakt wezwania pozwanej spółdzielni do zapłaty odsetek oraz sporządzenia zestawienia odsetek (k. 590 -591), skoro nastąpiło to już w 2015 roku, po zmianie zarządu spółki B., kiedy dyrektorem został K. M. (2). Wbrew zarzutom powódki nie sprzeciwia się ustaleniom dotyczącym zmiany umowy treść pism (...) z 27.02.2015 r. i 11.03.2015 r. (k. 596 -598), w szczególności fakt, że – jak wskazano w pkt 2 pisma z 11.03.2015 r. - B. F. (2) nie potrafił wyjaśnić, kiedy dokonano zmiany wersji umowy i dlaczego nie dokonano tego poprzez sporządzenie aneksu. Jak wynika zresztą z zeznań ówczesnego prezesa pozwanej spółdzielni (...) nie był to pierwszy przypadek takiej formy „zmiany” umowy.

Odnosząc się do uwagi zawartej w końcowej części uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 31 maja 2021 r., sugerującej potrzebę zbadania skuteczności zmiany warunków płatności w kontekście cesji generalnej na rzecz banku i braku zgody banku na tę czynność zauważyć trzeba, że nie wchodzi w rachubę zastosowanie przepisu art. 63 k.c., który reguluje kwestię wymogu zgody do dokonania czynności prawnej przewidzianej przepisem prawa. W przypadku zaś, gdy same strony uzależniają powstanie skutków prawnych czynności od takiej zgody, zastrzeżenie to traktować należy jako warunek. Podkreślenia jednak wymaga, że w omawianej sprawie kontrahenci (tj. (...) S.A. i pozwana) nie uzależnili bynajmniej powstania skutków zmiany postanowień w zakresie sposobu płatności od zgody banku kredytującego. W umowie cesji generalnej zawartej z bankiem (§4 pkt 3) postanowiono zaś, że zmiany umowy będą uzgadniane z bankiem; nie wskazano jednak skutków ewentualnego zaniechania tego uzgodnienia i znaczenia naruszenia tego postanowienia. Sąd Okręgowy nie znalazł argumentów przemawiających za przyjęciem, że ewentualne naruszenie tego postanowienia przez (...) S.A. mogło rzutować na obowiązki pozwanej spółdzielni wynikające z umowy o roboty budowlane zawartej z (...) S.A. i to w sytuacji, w której pozwana powzięła wiedzę o cesji globalnej w 2015 r. Zauważyć przy tym trzeba, że z pisma (...) z 11.03.2015 r. (k. 597 -598) wynika wprawdzie, że bank ocenił jako niekorzystne te zmiany w płatności, ale obydwie wersje umowy (z odmiennie uregulowanymi zasadami płatności) otrzymał dopiero w 2015 r. Tymczasem zmiana tych postanowień, jak wynika z zeznań świadków – miała miejsce po nadejściu pierwszej faktury wystawionej przez (...) S.A, a więc na długo przed przedstawieniem umowy (2 wersji) bankowi.

W konsekwencji, skoro nie doszło do uchybienia terminom płatności, to nie powstało po stronie pierwotnego wierzyciela roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie.

Powódka nie wykazała przy tym roszczenia odsetkowego także co do wysokości, w szczególności w zakresie dat wpłat należności, które świadczyłyby o rozmiarze opóźnienia. Do pozwu dołączono jedynie dowody wpłat z okresu od października 2014 r., podczas gdy zdecydowana większość odsetek wskazanych w tabeli zawartej w pozwie dotyczy opóźnienia, do jakiego miało dojść we wcześniejszym okresie. Na miarodajne ustalenia w tym zakresie nie pozwalają dokumenty załączone do odpowiedzi na pozew. W zestawieniu faktur i wpłat (k. 248 i nast.) brak jest określonych terminów płatności i dat wpłat. Z kolei z ewidencji analitycznej obrotów i sald nie wynika, jakie kwoty, z jakich faktur i kiedy zostały wpłacone. Dat wpłat nie wskazują również potwierdzenia sald.

Przytoczona argumentacja sprawa, że żądanie zgłoszone przez powódkę nie mogło być w niniejszej sprawie uwzględnione ani co do należności głównej, ani co do odsetek.

Wobec tego, że powódka przegrała sprawę na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zasądzono od niej na rzecz pozwanej koszty procesu obejmujące opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz wynagrodzenie za postępowanie apelacyjne w kwocie 5400 zł, omyłkowo ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 zamiast § 10 ust. 1 pkt 2.

Brak było w ocenie Sądu przewidzianych w § 15 ust. 3 przesłanek zasądzenia wynagrodzenia w wyższej niż minimalna stawce. Nie negując wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również czynności podjętych w celu polubownego rozwiązania sporu, zauważyć trzeba, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone na 3 posiedzeniach, zaś zakres materiału dowodowego nie odbiegał od przeciętnego w sprawach gospodarczych.